



Wibrys i Trufla

Skupienie uwagi

Etap 1 – skupienie w spokojnych miejscach

Stajemy w spokojnym miejscu, psa możemy mieć na luźnej smyczy i czekamy, aż pies na nas spojrzy – wtedy go chwalimy i nagradzamy. Jeżeli ma z tym trudność, pomagamy mu przykładając smaczek do pyszczka, by mógł go powąchać, a następnie odkładając dłoń, w której mamy smaczek na klatkę piersiową. Jeżeli pies zainteresował się zapachem, to podąży wzrokiem za ręką, tak że jego spojrzenie spotka się z naszym – wtedy mocno chwalę psa i po chwili wydaję mu smaczek.

Po kilku powtórkach (przy pierwszych sesjach nie powinno być ich więcej niż 4-5) robimy przerwę – możemy kucnąć przy psie, pogłaskać go i dać kilka smaczków. Z tygodnia na tydzień możemy stopniowo dodawać nowe miejsca, w których trenujemy.

Ważne! Dla niektórych psów patrzenie w oczy jest trudne i nienaturalne, wcale więc nie musimy czekać na spojrzenie prosto w oczy, wystarczy, by pies był na nas skoncentrowany, ale jego spojrzenie może zawiesić się np. na naszej brodzie

Etap 2 – wydłużanie czasu spojrzenia

Ćwiczenie zaczynamy w podobny sposób, jak w etapie pierwszym, ale stopniowo wydłużamy czas pomiędzy spojrzeniem a wydaniem nagrody. W tym czasie chwalimy psa słownie („dobry pies”, „super”, „brawo”), żeby wiedział, że właśnie o takie zachowanie nam chodzi. W jednej sesji smaczki wydajemy w różnych odstępach czasu – np. po 1 sekundzie, po 3, po 2, po 5 itd. – nie chcemy, żeby czas ten stał się dla psa przewidywalny, dzięki czemu łatwiej będzie nam dłużej utrzymać jego uwagę. Z sesji na sesję wydłużamy czas pomiędzy wydawanymi smaczkami i również zmieniamy miejsca, w których trenujemy. Jeśli pies się na chwilę rozproszy, nie przejmujemy się, tylko spokojnie czekamy na kolejne spojrzenie i zaczynamy od nowa. Pamiętajmy, żeby dużo chwalić psa pomiędzy nagrodami, to mu będzie bardzo pomagało w ćwiczeniu!

Ważne! W tym ćwiczeniu chcemy tylko, by pies był na nas skupiony, więc nie wypowiadamy przedkomendy („siad”)! Pies oczywiście może siedzieć, ale równie dobrze może stać czy leżeć. Jeżeli pies zaczyna na Ciebie skakać, nie blokuj go



Wibrys i Trufla

hasłem „nie wolno”, „nie skacz” lub „siad”, tylko spokojnie poczekaj nic nie mówiąc, aż z powrotem cztery łapy znajdą się na ziemi, wtedy psa mocno pochwal i nagródź. Dzięki temu pies sam zrozumie, że skakanie oddala go od nagrody, a nie przybliża. Tymczasem wypowiadając inne hasła utrudniamy mu samodzielne zrozumienie, jakie są nasze oczekiwania (wprowadzamy szumy komunikacyjne).

Etap 3 – skupienie uwagi w ruchu

Jeżeli wasze psy umieją się już skupić na Was w statyce, czas na wprowadzenie tego ćwiczenia w ruchu. Skupienie w ruchu może być bardzo pomocne w nauce przywołania, chodzenia przy nodze czy po prostu umiejętności skoncentrowania się na nas na spacerze.

W spokojnym miejscu, z dala od rozproszeń, dajemy psu do powąchania zamkniętą dłoń ze smakołykiem, odkładamy rękę na klatkę i gdy pies jest na nas skupiony, zaczynamy powoli odchodzić tyłem (czyli przodem do psa :)) cały czas utrzymując z nim kontakt. Gdy tylko pies zacznie za nami iść, chwalimy go i nagradzamy, starając się tak wydać nagrodę, by nie przestawać iść (chcemy psu wzmocnić podążanie za nami, a nie zatrzymywanie się). Podobnie jak w poprzednim etapie chwalimy psa i wydajemy smakołyki w sposób nieregularny. Jeżeli psu jest trudno, zwiększam częstotliwość nagradzania, a gdy ładnie za mną podąża, staram się wydawać smaczki w dłuższych przerwach.

Ważne! By pies na nas nie skakał, bardzo ważne jest to, by nagrodę wydawać nisko, nawet poniżej pyska psa.

Etap 4 – szlifowanie podążania

Kiedy pies już ładnie za nami podąża w spokojnym miejscu, staramy się przenieść to ćwiczenie w różne miejsca: ćwiczyć w parku, na ulicy, gdy w okolicy są ludzie albo przejeżdża śmieciarka.

Ja osobiście nie stosuję haseł do tego ćwiczenia, jednak jeżeli chcecie to umocnić, można dodatkowo nauczyć psa hasła np. „patrz”. Jeśli udaje nam się utrzymać uwagę psa przez kilkanaście sekund, możemy przejść do podkładania hasła słownego. Podobnie jak w poprzednich etapach, czekamy na spojrzenie psa i jak tylko je zauważymy, podkładamy nasze hasło, np. „patrz”. Wydajemy smaczki jak przy etapie 2 – chwalimy i wydłużamy czas skupienia



Wibrys i Trufla

uwagi na nas. Jeżeli pies się rozproszy, to spokojnie czekamy na kolejne spojrzenie, podkładamy hasło „patrz” i ćwiczymy tak jak poprzednio. Jeżeli pies utrzymuje na nas swoje spojrzenie, to kończymy ćwiczenie wydając hasło zwalniające, np. „koniec”, po czym odchodzimy od psa i nie zwracamy na niego uwagi. Dzięki temu pies zrozumie po pewnym czasie, że hasło to oznacza koniec ćwiczenia i już niczego od niego w tym momencie nie oczekujemy. Na koniec ćwiczenia możemy też nagradzać psa jego ulubionymi zabawkami, tak aby nagrody nie stały się dla niego nudne.